

## S Z W A Y C A R Y J A.

*Zürich 5 Września.*

Wczoray uchwalił seym: »Związkowi kommissarze w kantonie Schwycu otrzymują pozwolenie, aby w skutek ustawy zasadniczey z d. 28 sierpnia niezwłocznie zwołali członków rady konstytucyjuey przez rady gminne obranych, a to dla nayprędzszego ile możności wypracowania konstytucyi, i skoro takowa przez gminy potrzebną większością głosów przyjętą i zaprowadzoną zostanie, dla natychmiastnego przedłożenia jey seymowi do zatwierdzenia. Związkowi kommissarze otrzymują upoważnienie, do zmniejszenia stojącego w kantonie Schwycu wojska na 2 bataliony piechoty, 1 kompanię celnych strzelców i 1 szwadron jazdy.

*Turkan 5 Września.*

Xiężna Dino, która czszłego roku do naszego kantonu przyjechała, nakłoniła swego wuja, xięcia Talleyranda, aby nabył piękny zamek Tandegg, w którym przedsięwzięła znaczne odnowienia, z czego wnioskowano, że w krótcie będzie zamieszkany. Tey nocy o 2 godzinie rano, wybuchnął tam pożar przez niedbalstwo jednego robotnika. Nie szczęściem zawiął tak mocny wiatr, że w oka mgnieniu płomienie cały zamek ogarnęły. Xiężna St. Leu (była królowa Hollenderska) mieszkająca w swych dobrach Arinenberg, niedaleko Sandegg, wysłała spieszenie pomoc, jey konie poprzywoziły sikawki, a jey syn Ludwik Napoleon (autor dzieła o Szwajcaryi) pośpieszył na miejsce pożaru. Jednak wszelka pomoc nie zdołała dwom robotnikom na drugiem piętrze śpiącym ocalić życia, dym ich podusił, nim do nich dostać się można było. Dziś zamek przedstawia widok zwalisk. Ponieważ na wysokiem wzgórzu leży i wiatr tey nocy był okropnym, ocalono tylko folwark przytykający do zamku.

## N I E M C Y

*Hamburg 12 Września.*

Drogą nadzwyczajną odebraliśmy wiadomości z Amsterdamu z d. 9 b. m. W Hadze odbyła się d. 8 w południe o 12 godzinie rada gabinetowa, względem ostatnich z Londynu nadestanych depeszy. Amsterdamski *Handelsblad* donosi, iż skoro układy konferencyi do pewnego punktu doszły, niespodziewanie na luxemburskiem pytaniu zatrzymane zostały.» Konferencya żądała, ażeby król Hollenderski uczynił do Seymu niemieckiego zapytanie względem zezwolenia tegoż na odstąpienie Belgii, przyznanej jey części Luxemburga. Hollenderscy pełnomocnicy odpowiedzieli, że to zapytanie nastąpi, skoro względem innych pun-

któw się zgodzą; lecz pełnomocnicy Francyi i Anglii sądzą, że układy już dosyć są posunięte w tey mierze; powtórzyli więc swoje żądanie, aby król Hollenderski niezwłocznie uczynił potrzebne środki, dla spowodowania postanowienia zgromadzenia związkowego, a tak posiedzenia przerwane zostały, aż do żądaniom pełnomocników zadosyć uczyniono będzie. Nakoniec, dodaje toż pismo: » Aż do tey chwili jeszcze się król Hollenderski nie zdecydował; lecz jak się teraz dowiadujemy, zażądał sam seym związku niemieckiego od króla Hollandyi na żądanie Pruss i Austrii objaśnień względem przyszłego losu wspomnianych części kraju. Spodziewają się więc teraz, iż król w swojej odpowiedzi, żądaniom konferencyi zadosyć uczyni, i że przeto pozostaje jeszcze pocieszająca nadzieja, iż układy konferencyi znowu się rozpoczną i do upragnionego doprowadzą celu.»

(G. P. S.)

## H O L L A N D Y A.

*Haga 6 Września.*

Król powrócił wczoray z Loo do tutejszey stolicy.

Gazeta handlowa Amszterdamska pisze: »Jesteśmy jeszcze w niepewności o postanowieniu króla, co uczyni względem Luxemburga, wielu się spodziewa iż wezwie przyzwolenia seymu związku niemieckiego, tem więcej, ile że to jest sianą formalnością; albowiem król w przedłożonym sobie przez konferencyą londyńską traktacie, zezwolił na zamianę części Luxemburga za część Limburga. Konferencya oświadczyła wprawdzie naszym pełnomocnikom w bardzo oziębłym tonie, iż dalsze narady niebędą się odbywać; lecz widocznie będzie wprzód baron Verstolk oczekiwał rozkazów króla, nimby Londynu opuścił. Od postanowienia króla zależy, aby tę sprawę niezwłocznie zakończyć, lub terazniejszy stan rzeczy do niepewnego czasu odwlec, gdyż względem innych warunków prawie zupełne panuje porozumienie.»

(G. P. S.)

## H I S Z P A N I A.

*Madryt 27 sierpnia.*

Gazeta nadworna udziela następujące wiadomości o woysku miguelistów. Don Miguel mianował podpółkowników baronów de Freid i Ledny, kapitana Bernouille i porucz-